

## **KONSPEKTY 5. LEKCJI, SPOTKAŃ O WOŁONTARIACIE**

*przygotowane na konkurs dla nauczycieli/ opiekunów na autorskie scenariusze zajęć w ramach projektu "Lepszy świat przez wolontariat"*

### **I miejsce w województwie małopolskim**

**autorka: Justyna Iwaniec**

**Temat: Kim jest wolontariusz?**

**Klasa:** VI

**Cel ogólny:** Ukazanie idei wolontariatu obecnej w społeczeństwie.

**Cele operacyjne:**

Uczeń potrafi:

- powiedzieć na czym polegała postawa miłosiernego Samarytanina,
- scharakteryzować postawę osoby, która pomaga innym,
- wskazać w swoim otoczeniu zarówno osoby potrzebujące jak i te, które udzielają pomocy,

**Metody:** pogadanka, dyskusja, burza mózgów, praca w grupach, prezentacja

**Środki dydaktyczne:** Pismo święte - tekst Łk 10,30 – 37, prezentacja pracy wolontariuszy gimnazjum działających w szkole, ręcznik papierowy, flamastry

**Czas trwania:** 45 minut

**Przebieg:**

**Wstęp**

Powitanie. Przedstawienie tematu zajęć. Uczniowie przypominają sobie sytuację kiedy pomogli komuś bezinteresownie oraz z jaką reakcją się spotkali. Szukają w pamięci obrazów kiedy to oni otrzymali pomoc i jaka była ich reakcja, co wtedy czuli. Chętni uczniowie opowiadają o swoich doświadczeniach.

Szukamy w Piśmie świętym tekstu przypowieści o miłosiernym Samarytaninie. Głośne odczytanie tekstu oraz wspólne wyodrębnienie kolejnych scen z przypowieści. Ewentualne wyjaśnienie niezrozumiałych elementów.

Podzielenie zespołu klasowego na grupy 4,5 – osobowe. Korzystając z ręcznika papierowego, na jego kolejnych częściach, tworzymy serial o czynach Samarytanina. Grupa musi przygotować także tekst do kolejnych scen. Przygotowujemy „telewizor” (krzesółko kładziemy na ławeczkę i w jego oparciu przewijamy „taśmę filmową”). Prezentacja wybranej pracy.

**Rozwinięcie**

Zwracamy uwagę uczniów na przekaz przytoczonej przypowieści. Na tablicy uczniowie wypisują cechy jakie dostrzegli w Samarytaninie, a następnie dodają cechy, które powinny charakteryzować wolontariusza. Podsumowujemy ten etap pracy. Dostrzegają związki jakie istnieją między ewangelicznym bohaterem, a wolontariuszem.

- Miłosierny
- Sprawiedliwy,
- Życzliwy,
- Pomocny,
- Otwarty na innych,
- Zaradny,
- Miły,
- Radosny,
- Pełen dobroci,
- Żyjący zgodnie z Dekalogiem,
- Kochający innych,
- Ma czas dla drugiego człowieka,

Zastanawiamy się wspólnie, czy uczniowie w środowisku szkolnym mogą być wolontariuszami. Chętni wskazują na sytuacje, w których pomoc drugiemu człowiekowi, dbałość o środowisko, czy zwierzęta mogą stać się udziałem uczniów:

- Akcja sprzątnięcia świata,
- Dokarmianie zwierząt zimą,
- Pomoc koleżeńska,
- Wspieranie akcji charytatywnych na terenie szkoły,
- Przygotowywanie przedstawień charytatywnych,
- Zbieranie plastikowych nakrętek,

Nauczyciel pokazuje prezentację pracy wolontariuszy z klas gimnazjalnych przygotowaną na podsumowanie projektu „Mieć wyobraźnię miłosierdzia”.  
Dyskusja na temat treści zawartych w prezentacji.

### **Zakończenie**

Podsumowanie zdobytych wiadomości. Określamy w jaki sposób i przez jakie działania stajemy się wolontariuszami. Każdy uczeń w zeszycie kończy zdanie: „Wolontariusz to ....”

Zadaniem uczniów będzie poszukanie w swoim najbliższym środowisku osób, którym mogłyby pomóc. Sugerujemy by zwrócili uwagę na sąsiadów, starsze osoby, kolegów lub koleżanki ze szkoły.

Zakończenie zajęć.  
Pożegnanie.

**Temat: Ci, którzy potrzebują twojej pomocy.**

**Klasa:** VI

**Cel ogólny:** Ukazanie sytuacji dzieci, które potrzebują ciągłej, permanentnej pomocy.

**Cele operacyjne:**

Uczeń potrafi:

- powiedzieć na czym polegała działalność wolontariusza,
- scharakteryzować postawę osoby, która pomaga innym,
- zna cechy i predyspozycje wolontariusza,
- wskazać w jaki sposób można pomóc chorym dzieciom,
- umie przytoczyć przykłady różnych form pomocy dla dzieci znajdujących się pod opieką hospicjum,

**Metody:** pogadanka, dyskusja, oglądowa, burza mózgów, problemowa.

**Środki dydaktyczne:** zdjęcia chorych dzieci (wykorzystanie zdjęć z przedsięwzięcia „Dzień Wolontariatu”, na którym była obecna koordynatorka wolontariuszy p. Judyta Gasińska z MHdD w Krakowie), papier do stworzenia origami.

**Czas trwania:** 45 minut

**Przebieg:**

**Wstęp**

Powitanie. Przedstawienie tematu zajęć. Tworzenie gwiazdy, w środku umieszczamy słowo WOLONTARIUSZ, rysujemy promienie. Każdy promień ma osobną podkategorie: JEST, MUSI POSIADAĆ, POTRAFI, ZNA, MA. Uczniowie, na otrzymanych wcześniej karteczkach samoprzylepnych (w różnych kolorach) wypisują wszystkie hasła, które kojarzą się im z głównym zagadnieniem. Następnie po kolei przyklejają karteczki na wybranych promieniach.

JEST: miły, dobry, uprzejmy, uśmiechnięty, troskliwy, zaangażowany, wrażliwy, odpowiedzialny ...

MUSI POSIADAĆ: dobre podejście do innych osób, radość życia, ....

POTRAFI: rozmawiać, wczuć się w sytuację innych ludzi, zachować się kulturalnie i delikatnie ...

ZNA: zasady postępowania ze starszymi, z chorymi, z potrzebującymi ...

MA: czas, dobre chęci, energię ...

Podsumowanie tej części zajęć. Wniosek – wolontariuszem może być każdy kto tylko chce i posiada dobre intencje.

**Rozwinięcie**

Wyjaśniamy różnice pomiędzy wolontariatem bezpośrednim i pośrednim. Uczniom szkoły podstawowej bliższy i bardziej dostępny jest wolontariat pośredni. Właśnie taki wolontariat działa już w Gimnazjum. Demonstrujemy zdjęcia z obchodzonego w szkole Dnia Wolontariatu i przekazujemy informacje dotyczące Małopolskiego Hospicjum dla Dzieci w Krakowie. Wyjaśniamy czym zajmuje się hospicjum i jakie spełnia zadania. Mówimy, że wolontariusze MHdD pomagają pod opieką dzieci, które nie mają szansy na wyzdrowienie.

Uczniowie podczas dyskusji wskazują na osoby z ich otoczenia, które potrzebują pomocy innych. Przypominamy akcję wolontariuszy z Gimnazjum „Słodka dobroć”, kiedy to uczniowie mogli wesprzeć hospicjum, a w zamian otrzymywali słodkiego pierniczka (akcja przeprowadzona była w grudniu ubiegłego roku). Proponujemy uczniom, aby wspólnie nauczyć się składania serduszek z origami. Tradycyjnie są one rozdawane w dniu 14 lutego w ramach akcji informacyjnej.

Uczniowie otrzymują odpowiednio przygotowane karteczki. Następuje nauka składania origami według instrukcji.

### **Zakończenie**

Informujemy uczniów, że serduszka, które zostały przez nich zrobione będą wykorzystane w akcji informacyjno – charytatywnej na terenie dekanatu zakliczyńskiego. Wyjaśniamy im, że stali się także wolontariuszami. Uświadamiamy, że każdy może pomóc potrzebującym jeśli tylko znajdzie w sobie dobrą wolę i chęć.

Zakończenie zajęć.

Pożegnanie.

## Scenariusz III.

### **Temat: Patrz! Tuż obok ktoś cię potrzebuje!**

**Klasa:** V

**Cel ogólny:** Uwrażliwienie uczniów na potrzeby innych ludzi.

#### **Cele operacyjne:**

Uczeń potrafi:

- powiedzieć na czym polegają działania wolontariuszy ,
- scharakteryzować obszary działania wolontariuszy,
- wskazać w swoim otoczeniu potrzeby innych, a także sposoby pomocy,

**Metody:** pogadanka, dyskusja, burza mózgów, praca w grupach

**Środki dydaktyczne:** kartki, zdjęcia,

**Czas trwania:** 45 minut

#### **Przebieg:**

##### **Wstęp**

Powitanie. Przedstawienie tematu zajęć. Nauczyciel prosi, aby uczniowie rozejrzeli się dokładnie wokół siebie, aby popatrzeli na siebie nawzajem. Następnie prosi, aby zastanowili się ile razy pomogli koledze lub koleżance, a także jak często odmówili pomocy. Uczniowie nie wyrażają głośno swoich wniosków. Pozostaje to ich wewnętrzną refleksją.

Nauczyciel pyta jak i gdzie może działać wolontariusz. Uczniowie wypowiadają się dowolnie podczas kierowanej dyskusji.

- Wolontariusz może działać tam, gdzie jest potrzebny,
- Może pomagać ludziom, ale i zwierzętom,

Wniosek jaki wyciągają to ten, że każdy kto pragnie i ma chęci może działać jako wolontariusz.

##### **Rozwinięcie**

Są różne dziedziny działalności wolontariuszy. Każdy kto chce powinien odszukać odpowiedniego dla siebie pola działania. W grupach tworzymy listę obszarów na jakich może działać wolontariusz:

- pomoc osobom starszym,
- pomoc kolegom i koleżankom np. w wyjaśnieniu trudnych zagadnień,
- wspieranie działalności różnych instytucji i organizacji np. Caritas, PCK,
- udział w Szkolnych Kołach Wolontariatu,
- wspieranie schronisk dla zwierząt,
- dbanie o środowisko np. akcja sprzątnięcia świata,
- wspieranie akcji „Pola Nadziei”,
- odwiedziny w Domu Pogodnej Jesieni,
- wspieranie akcji Góra Grosza
- zbieranie plastikowych nakrętek,

W podsumowaniu pracy grup wspólną, ujednoczoną listę zapisujemy na tablicy.

Przypomnienie małej Basi, której pomagamy od kilku lat zbierając ogromne ilości plastikowych nakrętek. To mała dziewczynka, u której w trzecim miesiącu życia stwierdzono wadę rozwojową i szereg innych zaburzeń. Basia ma obecnie 4 lata. Dzięki intensywnej rehabilitacji dziewczynka

rozwija się coraz lepiej. Nadal potrzebuje wsparcia życzliwych ludzi. Basia jest z naszej gminy stąd jesteśmy bardzo zmotywowani, aby zdobyć środki na jej dalsze leczenie.

Wolontariusze ze szkoły podstawowej przygotowują się do przedstawienia „Królewna Śnieżka”, które zostanie zaprezentowane podczas Festiwalu Piosenki Przedszkolnej. To będzie nasz dodatkowy wkład w pomoc Basi, aby rosła i wracała do zdrowia.

#### **Zakończenie**

Nauczyciel proponuje, aby powrócić do pytania z początku zajęć. Czy wokół siebie widzą potrzebujących i czy są w stanie im pomóc.

Zadaniem uczniów jest wykonać przynajmniej jedno działanie, które zasłużyłoby na miano działań wolontariusza, a następnie zilustrować je do zeszytu.

Zakończenie zajęć.

Pożegnanie.

**Temat: Wolontariat to most, który łączy ludzi.****Klasa:** V**Cel ogólny:** Wskazanie na potrzebę pomocy osobom starszym.**Cele operacyjne:**

Uczeń potrafi:

- powiedzieć w jaki sposób może być obecny w życiu osób w podeszłym wieku,
- scharakteryzować jak należy zachowywać się podczas spotkania z osobą starszą,
- wskazać w swoim otoczeniu osoby, które potrzebują pomocy, towarzystwa,

**Metody:** pogadanka, dyskusja, burza mózgów, praca w grupach, prezentacja**Środki dydaktyczne:** odtwarzacz CD, tabela**Czas trwania:** 45 minut**Przebieg:****Wstęp**

Powitanie. Przedstawienie tematu zajęć. Nauczyciel przedstawia bajkę o babci i dziadku. Prosi, by uczniowie zastanowili się czego potrzebowali starsi ludzie, a co otrzymali, a także od kogo.

Mieli mały domek z ogródkiem – babcia i dziadek. Wszyscy ich znali jako parę pogodnych staruszków, zawsze uśmiechniętych i życzliwych. Każdy kto przechodził obok ich domku mógł zobaczyć jak babcia zajmuje się ogródkiem kwiatowym, a dziadek wystruguje z drzewa różne rzeczy. Na pozdrowienia odpowiadali z radością. Wydawało się, że są naprawdę szczęśliwi. Jednak wieczorami gdy zasiadali na małym, porośniętym winogronem ganku patrzyli smutno w stronę bramki. Niestety ona nigdy się otwierała. Tak pragnęli by skrzypnęła, a ich wnuczek pokazał się na alejce.

Wnuczek Jacek był bardzo zajęty w szkole i po szkole także. Gry komputerowe, zabawa z kolegami, wypadki do kina i szereg bardzo ważnych spraw uniemożliwiały mu odwiedzenie dziadków. Tak mijał dzień za dniem, tydzień za tygodniem, miesiąc za miesiącem ....  
Babcia i dziadek nadal czekali.

Tuż obok ich domku zamieszkała pani z małą 9 letnią dziewczynką . mała miała na imię Zosia. Było to bardzo radosne, ciekawe życia dziecko. Nigdy nie poznała swoich dziadków ponieważ zmarli gdy była całkiem mała. Ciekawił ją ten piękny ogródek tuż za ogrodzeniem, te figurki zwierząt poustawiane na werandzie, a przede wszystkim para starszych ludzi, którzy zawsze do niej machali.

Pewnego dnia Zosia zgubiła swoją piłkę, pomyślała, że może jest w ogródku sąsiadów. Wieczorem gdy starsi państwo , jak zwykle siedzieli na ganku, skrzypnęła bramka. Staruszkowie z radością podnieśli głowy i zobaczyli .... Zosię jak nieśmiało zbliża się do nich. Dziewczynka grzecznie się przywitała i zapytała o swoją piłkę. Odzyskała swoją zgubę, ale skusiła się też na pyszne ciast i słodki kompot. Bardzo dobrze rozmawiało się jej z dwojgiem starszych ludzi, a oni poczuli do Zosi ogromną sympatię. Od tego dnia dziewczynka codziennie gościła na ganku u sąsiadów, a oni niecierpliwie czekali na jej odwiedziny. Pewnego dnia Zosia zapytała czy może ich nazywać babcią i dziadkiem. Starsza pani rozplakała się ze wzruszenia, adoptowany dziadek mocno uściskał dziewczynkę.

**Rozwinięcie**

Uczniowie dzielą się refleksjami po wysłuchaniu bajki. Mówią o swoich odczuciach. Następnie każdy uzupełnia tabelę. Wspólne uzupełnianie brakujących elementów w tabeli.



Czego potrzebowali starsi państwo?	Co otrzymali?	Kto dostarczył im prawdziwej radości?
miłości	miłość	Zosia
odwiedzin wnuka	codzienne odwiedziny	dziewczynka z sąsiedztwa
zainteresowania	zainteresowanie	mała dziewczynka
wspólnej rozmowy	„wnuczkę”	Zosia
	szczęście	
	radość	

Kolejno nauczyciel podaje przykłady gdzie można odwiedzić i sprawić radość starszym osobom. Mówi o Domu Pogodnej Jesieni znajdującym się w Zakliczynie, gdzie uczniowie naszej szkoły, a nawet tej klasy są częstymi gośćmi.

### Zakończenie

Podsumowujemy gdzie i w jaki sposób możemy być obecni w życiu starszych ludzi:

- odwiedzając pensjonariuszy DPJ,
- grabiąc podwórko starszej osobie, nawet babci lub dziadkowi,
- rozmawiając ze starszymi,
- pomagając w drobnych czynnościach codziennych,
- wspólnie się modląc,
- czytając prasę starszym,
- powinniśmy być obecni w ich życiu,

Uczniowie otrzymują zadanie, które będzie polegało na podjęciu takich działań, aby w jakiś sposób sprawić radość starszej osobie. Potem zdadzą „raport” ustny z wykonanego zadania.

Zakończenie zajęć.

Pożegnanie.

**TEMAT: Otwórz serce na Afrykę.****Klasa:** VI**Cel ogólny:** Ukazanie problemu dzieci afrykańskich i potrzebie pomocy.**Cele operacyjne:**

Uczeń potrafi:

- powiedzieć na czym polega trudna sytuacja ludzi w Afryce,
- scharakteryzować czego najbardziej potrzebuje ludność z Afryki,
- wskazać różne formy pomocy jakiej mogą udzielać Afrykańczykom w tym wspieranie projektu Mungo maboko,

**Metody:** pogadanka, dyskusja, metoda oglądowa**Środki dydaktyczne:** zdjęcia z Afryki,**Czas trwania:** 45 minut**Przebieg:****Wstęp**

Powitanie. Przedstawienie tematu zajęć. Powitanie specjalnego gościa – księdza Stanisława Kuczaja misjonarza, który szereg lat spędził w Republice Południowej Afryki.

Ksiądz pyta uczniów z czym mieszkańcy Afryki mogą mieć najwięcej problemów i dlaczego sytuacja jest tam tak groźna. Chętni uczniowie wyrażają swoje zdanie:

- najwięcej trudności jest z brakiem dostępu do wody,
- ciągle trwające konflikty powodują, że jest dużo ofiar i sierot,
- brak żywności spowodowany suszą,
- brak szkół,
- bieda,
- przekupstwo i brak działania,
- inne narody nie interesują się sytuacją w Afryce,

Ksiądz Stanisław wyjaśnia i uzupełnia z czym borykają się ludzie zamieszkujący Czarny Kontynent. Mówi o potrzebie budowania studni, szkół, placówek wsparcia dla sierot i osób niepełnosprawnych zarówno fizycznie, jak i psychicznie.

**Rozwinięcie**

Ksiądz Stanisław prezentuje zdjęcia z własnych zbiorów. Prawie każde zdjęcie łączy z jakąś historią. Dziewczynka porzucona przez rodziców ze względu na lekką niepełnosprawność. Dzieci, które zostały osierocone w wyniku ciągłych walk na terenie Afryki. Matki z dziećmi zgromadzone w misji gdyż mężczyźni walczą. Wokoło zaś susza, głód i ogromna bieda. Obecna natomiast jest radość życia, docenienie każdego dnia i ludzka dobroć. Tam nikt się nie spieszy, nie goni, ma czas na rozmowę.

Ksiądz zwraca uwagę na formy pomocy jakiej możemy udzielić ludności afrykańskiej. To oczywiście datki na misje. Ksiądz wspomina o projekcie Mungo maboko – pomocna dłoń, którego był współtwórcą. Wyjaśnia, że projekt zakłada zapewnienia warsztatu pracy konkretnym ludziom. To danie łopaty, a nie wykopanie studni. Nie chodzi o przekaz pieniędzy, czy zakupienie żywności i obdarowanie jednego potrzebującego, niepełnosprawnego człowieka. Projekt ma zapewnić takie materiały, które pozwoliłyby samemu pracować na siebie. Na przykład nauka wyplatania koszyków

oraz zakup materiałów na pierwsze koszyki. Następnie podopieczny projektu za uzyskane pieniądze ze sprzedaży towaru kupuje materiały do na następne. W ten sposób uczą się oni pracy i mogą godnie na siebie zarobić.

### **Zakończenie**

Nauczyciel prezentuje postać Madame Karako mieszkanki Bouar, która stała się, dzięki akcji charytatywnej przeprowadzonej przez Szkolne Koło Wolontariatu, podopieczną naszej szkoły od 2011 roku. To ponad 60 letnia kobieta, trochę upośledzona. Stąd jej samodzielne funkcjonowanie jest trudne. Wiadomości czerpiemy z relacji ks. Mirka Gucwy (od 1992 roku pracującego w RCA). To skąpe informacje, ale wiemy, że Mme Karako jest schludnie ubrana, ma zapewnione jedzenie oraz miejsce do spania. Była bardzo nieufna gdyż nigdy nie spotkało jej nic dobrego. Teraz cieszy się dobrym zdrowiem i względnym spokojem. Nazywamy ją naszą przyjaciółką choć może nawet nie być świadoma naszej obecności i pomocy.

Uczniowie zapisują zadanie domowe, mają zastanowić się i zapisać w jaki sposób sami mogliby pomóc dzieciom w Afryce.

Zakończenie zajęć.  
Pożegnanie.